

Sygn. akt II Ca 424/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SSO Iwona Siuta SSR del. Monika Dziuba - Podkówka (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **M. M. (1)**

przeciwko **A. N., H. N., M. N., W. R., M. M. (2) i C. K.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 402/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych A. N., H. N., M. N., W. R., M. M. (2) i C. K. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 518 (pięćset osiemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

II Ca 424/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 wydanym w sprawie o sygn. akt I C 402/13 Sąd Rejonowy Szczecin Sąd Rejonowy w Goleniowie w punkcie I pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody sądowej zawartej w dniu 27 listopada 2012 r. w Sądzie Rejonowym w Goleniowie opatrzonej klauzulą wykonalności w części, tj. w zakresie kwoty 3.212,67 zł, a w stosunku do poszczególnych pozwanych:

- A. N. - kwoty 267,72 zł,
- C. K. - kwoty 803,17 zł,

- H. N. - kwoty 267,72 zł,
- M. N. - kwoty 267,72 zł,
- W. R. - kwoty 803,17 zł,
- M. M. (2) - kwoty 803,17 zł.

Zasądził też, w punkcie II na rzecz powódki od pozwanych koszty procesu solidarnie w kwocie 1.658 zł.

Sąd Rejonowy oparł to rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

W dniu 1 grudnia 1999 r. J. N. (1) zawarł z (...) Bankiem (...) Oddziałem w P. umowę kredytu konsumpcyjnego nr (...) - (...) na zakup samochodu osobowego marki F. (...). Kredyt opiewał na kwotę 18 428,50 zł i jego spłata została rozłożona na 60 miesięcznych rat. T. N. (1) - jako współmałżonka J. N. (1) - wyraziła swoją zgodę na zawarcia umowy poprzez złożenie pod nią podpisu. Małżonkowie korzystali wspólnie z zakupionego samochodu. T. N. (1) po śmierci męża nie spłacała kredytu zaciągniętego na samochód. Samochód sprzedany został przed śmiercią J. N. (1). J. N. (1) zmarł w dniu 1 grudnia 2002 r. Spadek po nim nabyli: żona T. N. (1) w 1/2 części oraz rodzeństwo: R. N., K. N., M. M. (2), W. D., W. R. i C. K. po 1/12 części każde. R. N. zmarł w dniu 20 grudnia 2008 r. Spadek po nim nabyli wdowa H. N., córki M. N. i A. N. po 1/3 części każdy. T. N. (1) zmarła w dniu 1 maja 2010 r. Spadek po niej nabyli matka J. K. w udziale do 3/6 części oraz rodzeństwo: M. K., T. K. i W. K. po 1/6 części każdy.

W dniu 27 listopada 2012 r. przed Sądem Rejonowy w Goleniowie w sprawie o sygn. I Ns 219/12 zawarta została ugoda, na mocy której:

I. W. D., K. N., M. M. (2), W. R., C. K., H. N., M. N., A. N., J. K., M. M. (1), T. K. i W. K. zgodni oświadczyli, że w skład spadku po J. N. (1) oraz po T. N. (1) wchodzi między innymi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o numerze (...) położonego w N. przy ulicy (...) o powierzchni 45,80 m² składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji, przedpokoju, wchodzącego w skład zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w N. o wartości 125 000 zł;

II. W. D., K. N., M. M. (2), W. R., C. K., H. N., M. N., A. N., J. K., M. M. (1), T. K. i W. K. zgodnie oświadczyli, że wskutek spadkobrania po wskazanych w punkcie I spadkodawcach oraz po R. N. opisane w punkcie I prawo przypada:

1. W. D., K. N., M. M. (2), W. R. i C. K. w udziałach po 1/24 części,
2. M. N., H. N. i A. N. w udziałach po 1/72 części,
3. J. K. w udziale do 9/24 części;
4. M. M. (1), T. K., W. K. w udziale po 3/24 części;

III. W. D., K. N., M. M. (2), W. R., C. K., H. N., M. N., A. N., J. K., M. M. (1), T. K. i W. K. zgodnie oświadczyli, że dzielą częściowo spadek po J. N. (1) i T. N. (1) w ten sposób, że określone w punkcie 1 ugody prawo przyznają na wyłączną własność M. M. (1);

IV. M. M. (1) oświadczyła, że przyjmuje prawo opisane w punkcie I ugody i tytułem spłaty udziałów zobowiązuje się zapłacić na rzecz:

1. W. D., K. N., M. M., W. R. i C. K. kwoty po 5 208,33 zł każdemu z nich;
2. M. N., H. N. i A. N. kwoty po 1736,11 zł każdej z nich,

3. J. K. kwotę 46 875 zł,

4. T. K. i W. K. kwoty po 15 625 zł każdemu z nich,

w terminie dwóch miesięcy od dnia podpisania ugody wraz z ustawowymi odsetkami w opóźnieniu w płatności powyższych kwot;

V. W. D., K. N., M. M. (2), W. R., C. K., H. N., M. N., A. N., J. K., M. M. (1), T. K. i W. K. zgodni oświadczyli, że wyrażają zgodę na zawarcie ugody powyższej treści oraz że ugoda ta stanowi jedynie częściowe uregulowanie działu spadku po J. N. (1) i T. N. (1) oraz, że do rozstrzygnięcia Sądu pozostaną kwestie dotyczące składu spadku i rozliczeń pożytków i nakładów i długów pomiędzy spadkobiercami zgłoszone w niniejszym postępowaniu.

Ugodzie nadana została klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 14 lutego 2013 r.

W dniu 22 stycznia 2013 r. M. M. (1) spłaciła tytułem kredytu konsumpcyjnego nr (...) - (...) z dnia 1 grudnia 1999 r. kwotę 9 638,15 zł.

Pismami z dnia 22 stycznia 2013 r. M. M. (1) wezwała do zapłaty: A. B. - kwoty 267,72 zł, K. N. - kwoty 803,17 zł, M. N. - kwoty 267,72 zł, M. M. (2) - kwoty 803,17 zł, W. R. - kwoty 803,17 zł, H. N. - kwoty 267,72 zł, C. K. - kwoty 803,17 zł, W. D. - kwoty 803,17 zł, tytułem regresu w związku ze spłatą wchodzącego w skład długu spadkowego kredytu J. N. (1).

W dniu 29 stycznia 2013 r. M. M. (1) złożyła oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługującej jej tytułem regresu zgodnie z wezwaniem z dnia 22 stycznia 2013 r. z wierzytelnością przysługującą M. M. (2), M. N., C. K., W. D., H. N. tytułem spłaty udziałów z ugody sądowej.

W. R., M. M. (2), C. K., A. N., M. N., H. N. wszczęły postępowanie egzekucyjne na podstawie ugody sądowej z dnia 27 listopada 2012 r. przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B.. Komornik dokonał zajęcia wierzytelności przysługujących dłużniczkom od Urzędu Skarbowego.

W dniu 9 marca 2013 r. M. M. (1) dokonała spłaty udziałów, zgodnie z zawartą ugodą, uiszczając przelewem na rzecz: A. N. - kwotę 1 488,80 zł, H. i M. N. - kwotę 2 977,60 zł, W. D. - kwoty 4 405,16 zł, C. K. - kwoty 4 472,60 zł, W. R. - kwoty 4 472,60 zł. Wierzyciele cofnęli wnioski co do kwot uiszczonych przez dłużniczkę M. M. (1).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. uwzględnił w całości wniesione powództwo i orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Dokonując wykładni art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd meriti wskazał, że podstawą powództwa opozycyjnego mogą być tego rodzaju zdarzenia, które zaszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego i spowodowały wygaśnięcie zobowiązania dłużnika lub niemożność jego egzekwowania. Zdarzenia te określają wyłącznie przepisy prawa materialnego. Nie istnieje katalog takich zdarzeń, jednakże nie ulega wątpliwości, że do zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania należy potrącenie. Sąd meriti wskazał, że skuteczność oświadczenia o potrąceniu zależy od spełnienia przez podlegające potrąceniu wierzytelności przesłanek z art. 498 k.c.: wzajemności wierzytelności, jednorodności świadczeń, wymagalności wierzytelności, zaskarżalności wierzytelności. Sąd Rejonowy zaakcentował, że przesłanka wymagalności, wbrew literalnemu brzmieniu art. 498 § 1 k.c., dotyczy wyłącznie wierzytelności potrącającego z uwagi na to, że potrącenie jest jednoznaczne z przymusowym zaspokojeniem tej wierzytelności, a nie można prowadzić egzekucji wierzytelności niewymagalnej, z kolei zobowiązany może spłacić wierzytelność przed nadejściem terminu świadczenia. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że dla wywołania skutków potrącenia w postaci umorzenia wierzytelności, konieczna jest wymagalność wierzytelności potrącającego, albowiem umorzenie może nastąpić nie wcześniej niż w momencie, gdy wierzytelności staną się wymagalne. Tak argumentując Sąd I instancji wskazał, że możliwość oparcia powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie potrącenia jest dopuszczalna niezależnie od tego czy dłużnik miał możliwość podniesienia zarzutu potrącenia w sprawie, w której wydano tytuł wykonawczy.

Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo przeciwegzekucyjne w sprawie oparte zostało na złożonym przez powódkę zarzucie potrącenia jej wierzytelności z wierzytelnością pozwanych stwierdzoną ugodą sądową, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności, na podstawie której pozwani prowadzą postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie B. B. i podkreślił, że oświadczenie o potrąceniu nie było w sprawie przez pozwanych kwestionowane. Sąd Rejonowy wyłożył art. 1034 § 1 k.p.c. i wskazał, że do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe a jeżeli jeden ze spadkobierców spełnił świadczenie, może on żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości udziałów, nadto od chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów.

Sąd meriti argumentował, że spełnienie świadczenia do rąk wierzyciela spadku przez jednego ze współspadkobierców rodzi konieczność przeprowadzenia wzajemnych rozliczeń między spadkobiercami a zgodnie z art. 1034 § 1 zd. 2 k.c. spadkobierca, który spełnił świadczenie, może żądać zwrotu od pozostałych spadkobierców w częściach, które odpowiadają wielkości ich udziałów. Roszczenia regresowe spadkobiercy z art. 1034 § 1 zd. 2 k.c. mogą być dochodzone w odrębnym procesie. Jeżeli jednak zostało wszczęte postępowanie w sprawie o dział spadku, rozliczenia spadkobierców z tytułu spłaconych długów spadkowych mogą być zasadniczo dokonywane wyłącznie w tym postępowaniu (art. 686 k.p.c.). W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe nie znalazło zastosowania w sytuacji gdy roszczenie spadkobiercy, który dokonał spłaty długu spadkowego zostało przedstawione do potrącenia. Sąd rejonowy wskazał na art. 498 § 2 k.c. podkreślając, że wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Możliwość sądowego dochodzenia jest jedną z przesłanek, które musi wypełniać wierzytelność przedstawiana do potrącenia (art. 498 § 1 in fine k.c.). Wymaganie to jest bezwzględnie stawiane wierzytelności aktywnej, tzn. wierzytelności potrącającego. Jeśli wierzytelność została pozbawiona powyższej cechy na podstawie art. 688 w zw. z art. 618 § 3 k.p.c. - wierzyciel nie może skutecznie przedstawić jej do potrącenia w stosunku do innego uczestnika postępowania działowego. Nie ma natomiast przeszkód aby przedstawić do potrącenia wierzytelność przed prawomocnym dokonaniem działu spadku. Oświadczenie o potrąceniu wywołuje określone skutki materialnoprawne, doprowadzając do umorzenia zobowiązań do wysokości wierzytelności potrącającej. Jeżeli wierzytelność potrącana jest stwierdzona tytułem wykonawczym, stwierdzenie skuteczność potrącenia może odbyć się jedynie w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego. Sąd nie może natomiast orzekać o tym w postępowaniu działowym, w którym roszczenie wzajemne potrącającego nie zostało zgłoszone (zgłoszone być nie mogło bowiem zostało zrealizowane właśnie poprzez złożenia oświadczenia o potrąceniu).

W ocenie Sądu Rejonowego, niezasadny był także zarzut pozwanych jakoby wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie wchodziła w skład spadku po J. N. (1). Sąd Rejonowy argumentował, że z przedstawionej umowy wynika, iż zobowiązanie zaciągnięte zostało wyłącznie przez J. N. (1) a wyrażenie zgody przez jego małżonkę na zaciągnięcie zobowiązania skutkowało jedynie tym, iż wierzyciel mógł prowadzić egzekucję także do majątku wspólnego. Sąd Rejonowy w oparciu o art. 41 § 1 k.r.i.o. uznał, że małżonka dłużnika obciąża jedynie odpowiedzialność drugiego małżonka za cudzy dług i nakłada na niego obowiązek znoszenia egzekucji z majątku wspólnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. IV CSK 141/10, LEX nr 898264; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., sygn. V CK 799/04, LEX nr 152457) a ustanie wspólności (np. z powodu śmierci) nie powoduje przejścia długu przez drugiego z małżonków. Sąd Rejonowy argumentował, że dług przechodzi na zasadach ogólnych spadkobrania na następców prawnych dłużnika, który zaciągnął zobowiązanie a zatem wyłącznie na jego spadkobierców. W myśl art. 30 § 1 k.r.i.o. oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie jedynie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Przez zobowiązania zaciągnięte w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny należy rozumieć tylko te zobowiązania, które odnoszą się do normalnych, codziennych potrzeb rodziny, wymagających bezwzględnie zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji. Wszelkie inne zobowiązania - zwłaszcza dotyczące większych zakupów ratalnych, nie dające się zakwalifikować pod pojęcie "zwykłych" potrzeb rodziny - zaciągnięte przez jednego małżonka nie rodzą odpowiedzialności solidarnej drugiego małżonka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1966 r., sygn. I CR 544/66, OSP 1967/9/225). Tak argumentując Sąd I instancji zważył, iż z faktu, że z samochodu korzystali obydwaj małżonkowie nie można wywodzić solidarnej

odpowiedzialności obydwu z nich z zaciągniętego jedynie przez jednego zobowiązania ponieważ zaciągnięcie kredytu na zakup pojazdu z całą pewnością nie należy do zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny w rozumieniu art. 30 § 1 k.r.io. Wyrażenie zaś zgody na zaciągnięcie zobowiązania ma jedynie znacznie umożliwić prowadzenie egzekucji z majątku wspólnego; nie czyni natomiast z małżonka, który wyraził taką zgodę, stroną umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego, istnienie wierzytelności regresowej powódki względem pozwanych czyniło skutecznym oświadczenie o potrąceniu, co doprowadziło do umorzenia wzajemnej wierzytelności pozwanych, a tym samym czyniło zasadnym wniesione powództwo o częściowe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Uwzględniając udziały jakie przysługiwały pozwany w majątku spadkowym po zmarłym J. N. (1) a wynikające z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po J. N. (1) i po R. N. Sąd I instancji uznał, że powódce przysługiwało roszczenie regresowe względem pozwanych w wysokościach wynikających ze złożonych oświadczeń o potrąceniu. Sąd I instancji nie podzielił także zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia wierzytelności potrącającej uznając, że roszczenie regresowe ma charakter samodzielny, tym samym ulega przedawnieniu według własnych reguł, niezależnych od przedawnienia roszczeń wierzyciela względem dłużników solidarnych (art. 118 i 120 § 1 k.c.). Oznacza to, że dłużnikowi, który świadczył na rzecz wierzyciela, przysługuje regres w stosunku do współdłużników nawet wówczas, gdy w chwili spełnienia przez niego świadczenia pozostali dłużnicy mogli podnieść wobec wierzyciela zarzut przedawnienia. Sąd Rejonowy argumentował, że skoro żaden z dłużników solidarnych nie ma wpływu na to, wobec kogo i kiedy wierzyciel zażąda spełnienia świadczenia, żadnego z nich nie może obciążać sytuacja, w której wierzyciel zaniedbał terminowego dochodzenia roszczenia wobec niektórych dłużników a zasadą jest, iż nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli zostało ono spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Rejonowy miało za podstawę art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. Powódka wygrała postępowanie w całości. Na poniesione przez nią koszty postępowania złożyła się opłata sądowa od pozwu - 162 zł, wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej obliczonej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r.s poz. 490) - 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł a także koszty stawiennictwa pełnomocnika według złożonego spisu kosztów - 879,54 zł. Wydatek pełnomocnika w postaci kosztów dojazdu Sąd meriti uznał za koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd argumentował, że ten sam pełnomocnik reprezentował powódkę w postępowaniu o dział spadku i fakt, iż pełnomocnik prowadzi działalność zawodową w okręgu innego Sądu nie może stać na przeszkodzie w jego ustanowieniu oraz w żądaniu rozliczenia kosztów jego dojazdu. Koszty te, w ocenie Sądu I instancji pomimo, iż pełnomocnik korzystał z przewozu lotniczego, nie były wygórowane i mieściły się w przeciętnych kosztach dojazdu także innymi środkami transportu.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 19 grudnia 2013 r., złożyli pozwani zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucili naruszenie norm prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającą się w zajęciu przez Sąd a quo stanowiska jakoby „zaciągnięcie kredytu na zakup pojazdu z całą pewnością nie należy do zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny”, w sytuacji gdy samochód osobowy marki F. (...) na którego zakup został zaciągnięty kredyt konsumpcyjny, był wykorzystywany do codziennego użytku zarówno przez J. N. (1) jak i przez T. N. (1), rzeczony samochód wszedł w skład majątku wspólnego małżonków, zaś sama umowa kredytu została podpisana przez J. N. (2) oraz przez T. N. (2); a nadto w przyjęciu przez Sąd I instancji, że wierzytelność powódki w kwocie 9.638,15 zł jest wymagalna, gdy tymczasem zgodnie z wolą stron ugody z dnia 27 listopada 2012 r., wszelkie długi między spadkobiercami miały stać się przedmiotem rozstrzygnięcia w ramach postępowania o dział spadku, a w konsekwencji wytoczenie powództwa inicjującego niniejsze postępowanie, należy uznać co najmniej za przedwczesne; oraz zajęciu przez Sąd Rejonowy wadliwego stanowiska, jakoby „powódce przysługiwało roszczenie regresowe względem pozwanych w wysokościach wynikających ze złożonych oświadczeń o potrąceniu”, gdy tymczasem analiza udziałów spadkowych przysługujących pozwany po J. N. (1), winna doprowadzić do wniosku, że powódce przysługują - w odniesieniu do poszczególnych pozwanych - tytułem roszczenia regresowego kwoty o połowę niższe od kwot wskazanych w pozwie, a następnie inkorporowanych w wyroku Sądu.

Apelujący zarzucił też naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c., poprzez jego wadliwą interpretację i przyjęcie, iż „wydatek pełnomocnika w postaci kosztów dojazdu uznać należy za koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony”, gdy tymczasem analiza dyspozycji ww. norm. dokonywana w kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy, prowadzi do wniosku odmiennego.

W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o:

- I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
- II. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego - z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - za obydwie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że samochód osobowy marki F. (...) na którego zakup został zaciągnięty kredyt konsumpcyjny, był wykorzystywany do codziennego użytku zarówno przez J. N. (1) (który użytkował ww. pojazd m.in. celem dojazdu do pracy, a tym samym uzyskiwaniu środków pieniężnych przeznaczanych na pokrycie potrzeb rodziny) jak i przez T. N. (1) a przez to w ocenie apelującego samochód wszedł w skład majątku wspólnego małżonków. Na poparcie tej tezy apelujący wskazał, że umowa kredytu została podpisana przez J. N. (2) oraz przez T. N. (2). A. polemizował ze stanowiskiem Sądu meriti wskazując, że analiza nakreślonych okoliczności, winna doprowadzić do wniosku, że w realiach niniejszej sprawy kredyt na zakup samochodu osobowego został zaciągnięty w sprawie wynikającej z zaspokojenia zwykłej potrzeby rodziny (art. 30 § 1 k.r.o.). Z takich założeń apelujący wywiedli wniosek o tym, że konieczność spłaty kredytu po śmierci J. N. obciążała w całości T. N. (1), a w dalszej kolejności jej spadkobierców: J. K., M. M. (1), T. K. oraz W. K..

A. zarzucił, że w punkcie V. ugody sądowej z dnia 27 listopada 2012 r. wskazano, że ugoda stanowi jedynie częściowe uregulowanie działu spadku, zaś pozostałe kwestie dotyczące składu spadku i rozliczeń pożytków, nakładów i długów między spadkobiercami w postępowaniu o dział spadku zostaną rozliczone przez sąd.

W kontekście powyższego apelujący wskazał, że na mocy wyrażonej konkludentnie woli stron ugody z dnia 27 listopada 2012 r., wszelkie długi między spadkobiercami miały stać się przedmiotem rozstrzygnięcia w ramach postępowania o dział spadku. Z powyższego apelujący wywiodł wniosek, że wierzytelności w kwocie 9.638,15 zł nie przysługują przymiot wierzytelności wymagalnej, zaś wytoczenie powództwa inicjującego niniejsze postępowanie, należy uznać co najmniej za przedwczesne. Odmiennie ustalenie Sądu I instancji pozostaje w sprzeczności z wolą stron, odzwierciedloną w treści ugody oraz porozumienia o charakterze konkludentnym.

Apelujący zarzucił, że orzeczenie Sądu I instancji pozostaje wadliwe również w przypadku uznania, iż całość długu obciążała spadkobierców J. N. (2) oraz T. N. (1). Godzi się zauważyć, że zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 10 maja 2004 r. (sygn. akt: I Ns 546/03), spadek po J. N. (1) nabyła T. N. (1) w udziale do 1/2 oraz rodzeństwo spadkodawcy - R. N., K. N., M. M. (2), W. D., W. R., C. K., w udziale po 1/12 każdy. Po śmierci R. N., na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 3 lipca 2009 r. (sygn. akt: I Ns 225/09), spadek po nim przypadł żonie H. N. i córkom M. N. oraz A. N. - w udziale po 1/3 każda. Z kolei zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Kaliszu Pomorskim z dnia 23 sierpnia 2010 r. (sygn. akt: I Ns 293/10, I Ns 297/10), spadek po T. N. (1) nabyli: matka J. K. w udziale do 3/6 części oraz rodzeństwo: M. K., T. K. i W. K. - w udziale po 1/6 każdy. Mając na uwadze powyższe, skarżący wskazał, że dług spadkowy obciążający pozwanych - spadkobierców po J. N. (1) jest o połowę niższy niż przyjęty w zaskarżonym orzeczeniu. Dzieląc bowiem rzeczony dług na dwoje spadkobierców: J. N. (1) oraz T. N. (1), każdy ze spadkobierców zobowiązany był do zapłaty kwoty po 4.819,08 zł. Mając na uwadze postanowienie o stwierdzeniu spadku z dnia 10 maja 2004 r., dług ten obciążył T. N. (1) w udziale 1/2, tj. 2.409,54 zł. Nadto, T. N. (1) pozostawała zobowiązana do spłaty części długu w wysokości 4.819,08 zł. Pozostała kwota (2.409,54 zł) zwinna zostać podzielona na pozostałych sześciu spadkobierców. W konsekwencji, pozwani - spadkobiercy po J. N. (1) odpowiedzialiby w ocenie apelującego za dług spadkowy do następujących kwot:

- 401,59 zł (C. K. - 1/12 udziału w sadku po J. N. (1));
- 401,59 zł (W. R. - 1/12 udziału w sadku po J. N. (1));
- 401,59 zł (M. M. (2) - 1/12 udziału w sadku po J. N. (1));
- 133,86 zł (A. N. - 1/36 udziału w sadku po J. N. (1));
- 133,86 zł (M. N. - 1/36 udziału w sadku po J. N. (1));
- 133,86 zł (H. N. - 1/36 udziału w sadku po J. N. (1)).

Apelujący zarzucił, że w skład kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony nie wchodzi koszty przejazdu do sądu pełnomocnika (przywołując w tym zakresie : postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2011 r., sygn. akt: li CZ 137/10). Apelujący zarzucił, że powódka mieszkająca w województwie (...) dokonała wyboru pełnomocnika mającego siedzibę zawodową na terenie W. przez co te koszty nie są niezbędne ani celowe a ich akceptacja przez Sąd narusza zasadę ekonomiki procesowej i interesy pozostałych stron postępowania, pozostając w sprzeczności z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c.

W odpowiedzi powódki na apelację wniosła ona o oddalenie apelacji pozwanych jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych popierając w całości apelowane orzeczenie i argumentację Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się chybiona i nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszym rzędzie ocenie poddać należy zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W kontekście tego zauważyć trzeba, że pozwani nie kwestionowali wymagalności roszczenia banku wobec zmarłego oraz powódki ani samego aktu dokonania oświadczenia o potrąceniu a jedynie kwestionowali zasadę swojej odpowiedzialności. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27.03.2014 roku w sprawie I ACa 953/13). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Podniesiony w apelacji zarzut wadliwej oceny dowodów pozostał gołosłowny. Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27.03.2014 roku w sprawie I ACa 953/13). Apelujący poprzestał na kwestionowaniu dokonanej przez sąd oceny dowodów prezentując własne, zadowalających dla skarżącego ustalenia stanu faktycznego, dokonane na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego, co jest oczywiście niewystarczające dla uwzględnienia apelacji (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 października 2013 roku). Wbrew twierdzeniom apelacji pojęcie zobowiązania zaciągniętego na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny nie budzi wątpliwości ani w doktrynie ani w orzecznictwie. Sąd Okręgowy podziela w tym względzie pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia z dnia 22 września 1966 r. I CR 544/66

(OSP 1967/9/225), iż przez zobowiązania zaciągnięte w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny (art. 30 § 1 k.r.o.) należy rozumieć tylko te zobowiązania, które odnoszą się do normalnych, codziennych potrzeb rodziny, wymagających bezwzględnie zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji. Wszelkie inne zobowiązania - zwłaszcza dotyczące większych zakupów ratalnych, nie dające się zakwalifikować pod pojęcie "zwykłych" potrzeb rodziny - zaciągnięte przez jednego małżonka nie rodzą odpowiedzialności solidarnej drugiego małżonka. Oczywiście, na gruncie konkretnych stanów faktycznych interpretacje pojęcia „zwykłych potrzeb rodziny” mogą się różnić i być adekwatne do wykazanych dowodowo odmiennych, wyjątkowych w stosunku do przeciętnej, zwyczajów danej rodziny. Jednakże tej wyjątkowości w badanej sprawie apelujący nie wykazali. W związku z tym stanowisko pozwanych zaliczające zakup samochodu przez jednego z małżonków do zwykłych potrzeb rodziny (co prowadziłoby do powstania odpowiedzialności solidarnej obu małżonków) jest nietrafne a Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny w tym zakresie a przytaczane przez Sąd I instancji argumenty zasługują na aprobatę w całości i nie wymagają powielania. W takim stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego- poprzez przyjęcie przez Sąd meriti stanowiska, że zaciągnięcie kredytu na zakup pojazdu nie należy do „zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny” stanowiło jedynie polemikę z prawidłową oceną niespornych w sprawie dowodów dokonaną przez Sąd I instancji.

Na podkreślenie zasługuje, że stroną umowy kredytu był J. N. (1) a T. N. (1) wyraziła jedynie swoją zgodę na zawarcie umowy poprzez złożenie pod nią podpisu – co jest działaniem adekwatnym do hipotezy art. 41 par. 1 k.r.io.

W konsekwencji uznać należy, że sporny dług wszedł do masy spadku. Artykuł 98 Prawa Bankowego upoważnia bank do wystąpienia przeciwko spadkobiercom zmarłego o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko spadkodawcy. Zakres odpowiedzialności spadkobierców uzależniony jest od treści ich oświadczenia o zakresie w jakim przyjmują spadek (upływu terminu w jakim oświadczenia miało być złożone). Przejście praw i obowiązków spadkowych musi być wykazane w toku postępowania klauzulowego prawomocnym postanowieniem o nabyciu spadku. W tym zakresie ustawodawca nie przewidział odpowiedzialności małżonka kredytobiorcy ex lege w sytuacji, gdy nie był on stroną czynności bankowej (art. 98 par. 2 Prawa bankowego). Wprawdzie art. 41 k.r.io. statuujący ogólną zasadę w tym zakresie, daje podstawę do żądania zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków w sytuacji, gdy małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, ale przepis ten również nie znajduje zastosowania w sytuacji śmierci zobowiązanego ponieważ podmiotem zobowiązanym z tytułu tego długu stają się wówczas spadkobiercy zmarłego.

Tak więc z chwilą śmierci J. N. (1) w skład spadku wszedł cały dług wynikający z przedmiotowej umowy kredytu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że z mocy ugody wszelkie długi między spadkobiercami w okolicznościach badanej sprawy miały stać się przedmiotem rozstrzygnięcia w ramach postępowania o dział spadku. Wywodzone z tego niespornego faktu w apelacji konkluzje są chybione ponieważ trwa postępowanie o dział spadku a więc przedmiotowy dług i nakłady mogą zostać objęte tym postępowaniem.

W kontekście powyższego nietrafne jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu wadliwego stanowiska poprzez przyjęcie, że „powódce przysługiwało roszczenie regresowe względem pozwanych w wysokościach wynikających ze złożonych oświadczeń o potrąceniu”, gdy tymczasem analiza udziałów spadkowych przysługujących pozwanym po J. N. (1), winna doprowadzić do wniosku, że powódce przysługują - w odniesieniu do poszczególnych pozwanych - tytułem roszczenia regresowego kwoty o połowę niższe od kwot wskazanych w pozwie, a następnie inkorporowanych w wyroku Sądu. Przeciwnie, za Sądem Rejonowym uznać należy, że żona zmarłego kredytobiorcy była osobiście odpowiedzialna jedynie do wartości udziału spadkowego a nie co do udziału spadkowego z 1/2 spadku. Stąd sposób kalkulowania zobowiązania przez apelującego jest błędny i wszelkie zarzuty w tym zakresie chybione.

Zarzut błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji wymagalności wierzytelność powódki w kwocie 9 638, 15 zł. także nie jest trafny. Niespornie, zgodnie z wolą stron ugody z dnia 27 listopada 2012 r., wszelkie długi między spadkobiercami miały stać się przedmiotem rozstrzygnięcia w ramach postępowania o dział spadku. Oczywiście jest, że wolą stron ugody był jedynie częściowy podział spadku i zaznaczenie, że nie wyczerpuje on wszystkich roszczeń pomiędzy uczestnikami postępowania o dział spadku (pkt. V ugody). Podzielić jednak trzeba stanowisko wyrażone

przez Sąd Rejonowy zarówno co do istnienia, dopuszczalności spełnienia oraz co do skuteczności oświadczenia o potrąceniu złożonego przez powódkę. Prawidłowo też Sąd Rejonowy wyłożył normę wynikającą z art. 1034 par. 1 k.c. i argumentacja Sądu meriti w tym zakresie nie wymaga powielania. Dostrzec jedynie trzeba, że zgłoszone roszczenie jest niesprzeczne z punktem V ugody.

Na koniec, nietrafne okazały się też zarzuty apelacji zmierzające do wykazania naruszenia art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c., poprzez jego wadliwą interpretację i przyjęcie, iż wydatek pełnomocnika w postaci kosztów dojazdu uznać należy za koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd Okręgowy podziela wyrażone w tej mierze przez Sąd I instancji stanowisko. Stronie przysługuje prawo wyboru pełnomocnika, do którego ma zaufanie i ingerencja w ten wybór, poprzez odmowę zwrotu uzasadnionych kosztów dojazdu pełnomocnika ograniczałaby jej prawa. Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 12 czerwca 2012 r. w sprawie pod sygn. akt III PZP 4/12, że udział profesjonalnego pełnomocnika jest dla reprezentowanej strony działaniem celowym dla dochodzenia praw i dla celowej obrony. Jeśli zatem w związku z udziałem w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, powstają koszty związane z jego dojazdem do sądu, to należy uznać, że są to koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Konsekwencją powyższego było oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 98 i 89 k.p.c. w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (par. 6 oraz par. 12 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia).